

Rząd PRL redukuje siły zbrojne o dalsze 50 tysięcy żołnierzy

Uchwała Rady Ministrów
WARSZAWA
 Pragnąc wnieść — zgodnie z dążeniem narodu polskiego i innych narodów — nowy wkład do sprawy rozbrojenia i zmierzając do dalszego pokojowego rozwoju gospodarki narodowej, rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej postanowił dokonać ponownego zmniejszenia liczebności sił zbrojnych o 50 tys. wojskowych.

Wojskowym zwalnianym z szeregów sił zbrojnych zapewniona będzie opieka państwa, a w szczególności możliwość uzyskania pracy w przemyśle i rolnictwie.

W ciągu ostatniego roku rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zmniejszył swe siły zbrojne o blisko sto tysięcy żołnierzy. Jest to fakt mający nieodpartą wymowę. Mówi on więcej, niż wszelkie deklaracje pokojowe, których tak nie śkąpią politycy zachodni, zbrojąc się rzekomo w imię umiłowania pokoju, uniemożliwiając zawarcie układu w sprawie rozbrojenia przeprowadzonego pod kontrolą międzynarodową. Nasz obóz, obóz socjalizmu i pokoju dostarczył i dostarczy w ciągu lat ostatnich wielu dowodów pokojowej polityki, dowodów konkretnych. Jeśli uprzytomnimy sobie, że Związek Radziecki zredukował swe siły zbrojne o blisko dwa miliony żołnierzy, jeśli przypomnimy, że kraje demokracji ludowej zredukowały liczebność wojsk w stosunku do swoich możliwości, jeśli na konferencjach międzynarodowych podejmujemy inicjatywy mocarstw zachodnich, które to skwapliwie zresztą porzucają — to istotnie nie trzeba bardziej przekonujących dowodów szerokości naszej polityki.

Decyzja rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wynika z oceny sytuacji międzynarodowej, ze zmniejszenia napięcia w stosunkach między państwami. Jakiegokolwiek wysiłki podejmować będą zwolennicy zimnej i gorącej wojny, jest faktem, że perspektywa pokojowej współpracy między wszystkimi państwami, niezależnie od ich ustrojów, zdobywa sobie prawo obywatelstwa. Obok potężnego obozu pokoju i socjalizmu, powstał potężny oboz państw neutralnych, którym jest naszym sojusznikiem w walce o trwałą pokój. Muszą się z tym liczyć politycy najbardziej awanturniczy, czy im się to podoba czy nie.

Dla nas, Polaków, decyzja o redukcji sił zbrojnych ma jeszcze jedno ważne znaczenie. Zmniejszenie wydatków na utrzymanie sił zbrojnych pozwoli nam zwiększyć środki na poprawę sytuacji materialnej ludzi pracy. W warunkach powszechnej mobilizacji środków na podniesienie stopy życiowej ludności, w warunkach mobilizacji do wypełnienia zadań, wynikających z uchwały VII Plenum Komitetu Centralnego naszej partii i z możliwości, jakie stwarza dalsza redukcja sił zbrojnych mają poważne znaczenie.

Tu Nowa Huta Największe w kraju zakłady prefabrykacji oddane do wstępnej eksploatacji

WARSZAWA
 18 bm. w sobotę w Łęgu pod Krakowem odbyła się uroczystość zakończenia budowy i oddania do eksploatacji nowego ważnego obiektu przemysłowego — zakładów prefabrykacji.

Zakłady te, których budowę rozpoczęto jeszcze w planie 6-letnim, należą do największych tego typu w kraju. Ich roczna zdolność produkcyjna obliczona jest na ponad 60 tys. m sześciu, prefabrykowanych elementów budowlanych, w tym: stropów, biegów schodowych, bloków ściennych z gotową fakturą zewnętrzną i innych.

Cały proces od przerobu i sortowania kruszywa, poprzez produkcję betonu aż do wytworzenia form, jest w Łęgu całkowicie zautomatyzowany i zmechanizowany. Ciężką pracę robotników, zatrudnionych w polowych wydmuchach prefabrykacyjnych, zastępują tu wielkie dźwigi, elektryczne podnośniki i wózki, dostarczające do Związku Radzieckiego i Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Zakłady w Łęgu już obecnie, a więc w pierwszym okresie po podjęcia produkcji, zatrudniają ponad 1.300 robotników — betoniarzy, zbrojarzy, stolarzy oraz znaczny personel techniczny. Po zakończeniu ostatnich prac rozbudowy i rozpoczęciu produkcji przez wszystkie wydzielone wytwórni, zaloga powiększy się o ok. 50 proc.

Uruchomienie Łęgu — jak stwierdził w swym przemówieniu na uroczystości przekazania zakładów do eksploatacji wstępnej wicemin. bu-

Warmia i Mazury — cel atrakcyjnych wycieczek turystycznych

OLSZTYN
 Mimo kapryśnej pogody, napiły urlopowiczy w Warmię i Mazury jest w tym roku bardzo duży. Świadczy o tym chociażby fakt, że w tegorocznym sezonie letnim spędzono tu dotychczas urlopy ponad 100 tys. osób z całego kraju. Szczególnie dużych ruchów turystycznych widać w rejonie jezior mazurskich. Domy FWP w Mikolajkach, Rucianem i Wągrowie, a także schroniska Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego wykazują największe zainteresowanie. Setki osób zamieszkuje w domkach campingowych, ustawionych nad brzegami jezior.

Codziennie po jeziorach mazurskich pływa wiele flotylli

Gazeta Krakowska

Wyd. A Cena 20 gr
Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok VIII Kraków, poniedziałek 20 sierpnia 1956 Nr 198 (2469)

Rząd Adenauera wszedł na drogę Hitlera

Opinia publiczna stanowczo potępia delegalizację Komunistycznej Partii Niemiec

WARSZAWA
 Po decyzji zachodnio-niemieckiego Trybunału Konstytucyjnego w Karlsruhe Związek Bojowników o Wolność i Demokrację uchwalił apel skierowany do wszystkich ułóżników i żołnierzy ruchu oporu, do wszystkich byłych uczestników obozów koncentracyjnych. W apelu tym czytamy m. in.:

Wiadomość o wydaniu orzeczenia przez zachodnio-niemiecki Konstytucyjny Trybunał w Karlsruhe, o delegalizacji Komunistycznej Partii Niemiec wywołała w całym świecie i u nas w kraju, a zwłaszcza wśród członków Związku Bojowników o Wolność i Demokrację głębokie oburzenie i stanowczy protest.

Związek Bojowników o Wolność i Demokrację, w szereguch którego znajdują się uczestnicy ostatniej wojny — żołnierze i oficerowie, a także byli więźniowie obozów koncentracyjnych i żołnierze ruchu oporu, ma szczególne prawo do zaprotiestowania przeciwko aktowi, który jest naruszeniem podstawowych praw państwa — konstytucyjnie uzasadnionych i który to akt godzi w prawo gwarantujące wolność myśli, przekonań politycznych, swobodę wyznań religijnych i prasy, zgromadzeń i swobodnego zrzeszania się.

Państwo, które gwałci podstawowe prawa swobodny obywatelskich i które stosuje terror względem obywateli, wkrocza jasnie na drogę dyktatorstwa i faszyzmu.

Do wszystkich uczestników i żołnierzy ruchu oporu, do wszystkich byłych więźniów obozów koncentracyjnych, kierujemy nasz apel: wolać.

Rząd Adenauera wszedł na drogę Hitlera, a na drodze faszyzacji kraju i utrzymania rozbicia Niemiec. Jest to znana droga terronu i obozów koncentracyjnych. Zaczyna się od rozwiązywania demokratycznych partii, a kończy się na wojnie. Wzywamy wszystkie organizacje ruchu oporu na całym świecie do czynności i przedsięwzięcia wszystkich dopuszczalnych środków dla przywrócenia demokracji i wolności w Niemczech zachodnich.

OBURZENIE W ŚWIECIE
SZTOKHOLM
 Komitet Centralny Komunistycznej Partii Szwecji w depeszy protestacyjnej przeciwko delegalizacji KPD, wyśtosowanej do rządu Adenauera, stwierdza: „Wasz krok przypomina narodowi szwedzkiemu atak rządu hitlerowskiego na organizację klasy robotniczej. Domagamy się położenia kresu przeladaniom przeciwników politycznych i zniesienia zakazu działalności Komunistycznej Partii Niemiec”.

W całym kraju rozpoczęły się obchody święta lotnictwa

WARSZAWA
 Zainaugurowane wielkim Kaarnawalem Lotniczym w Warszawie imprezy z okazji tegorocznego święta lotnictwa cieszą się wielkim zainteresowaniem społecznym.

ROZPOCZĘCIE TYGODNIA LOTNICTWA W KRAKOWIE
 19 bm. w Krakowie odbywały się w ciągu dnia bezpłatne przeloty samolotem nad miastem.

Wieczorem w sali Międzyuczelnianego Klubu Studentckiego „Rotunda” odbyła się wieczornica, na której weterani lotnictwa i zasłużeni sportowcy dzielili się swymi wspomnieniami. M. in. o pracy swej w lotnictwie opowiadał: rekordzista świata w lotach szybowcowych — Ewa Nehay, uczestnik szybowcowych mistrzostw świata w br. we Francji — Juliusz Nowotarski oraz uczestnik spadochronowych mistrzostw świata w br. w Moskiewie Jan Cierniek.

WYSTAWA LOTNICZA NA WYBRZEŻU
 Już od soboty 18 bm. zapelnit się park w Gdańsku. Wzruszająco oryginalnymi i eksponatami: sroczystymi i koporowymi samolotami, szybowcami, spadochronami oraz modelami samolotów i szybowców. Największym powodzeniem, zwłaszcza wśród młodzieży cieszy się nowoczesny odrzutowy samolot myśliwski. Już w pierwszym dniu trwania wystawy lotniczej, z ekspozycji jej zapoznalo się przeszło 5 tys. osób.

LOTNICZA „ZGADUJ ZGADULA”
 Ok. 10 tys. miłośników lotnictwa oklaskiwało w niedzielę 19 bm. w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki.

OBNIŻKA CEN NA PAPIEROSY WZASOWE
WARSZAWA
 Centralny zarząd przemysłu tytoniowego zawiadamia, że z dniem 20 sierpnia 1956 r. cena na papierosy „WZASOWE” została obniżona z 20 gr. na 15 gr. za sztukę. Papierosy te będą nadal dostarczane na rynek, bez zmiany jakości i składu mieszanek tytoniowej.

Sport dziś na stronie 4

- Pogrom Wisły w Warszawie
- Dobra passa Garbarni trwa
- O XIV Rajdzie Tatrzańskim
- Kolarze Fracji zwyciężają w Tour d'Europe

III Plenum Zarządu Głównego ZMP omawia aktualne zadania Związku

WARSZAWA
 18 bm. rozpoczęło się w Warszawie III plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Związku Młodzieży Polskiej. Poświęcone jest ono omówieniu sytuacji wśród młodzieży i aktualnych zadań Związku oraz zagadnieniom poprawy pracy organizacji harcerskiej. Na obrady przybył sekretarz Komitetu Centralnego PZPR — Jerzy Morawski.

Przed przystąpieniem do obrad zebrani uccilił chwila cizy pamięć Bolesława Bieruta.

Referat o sytuacji wśród młodzieży i aktualnych zadaniach Związku wygłosiła przewodnicząca Zarządu Głównego ZMP Helena Jaworska. Po referacie rozpoczęła się dyskusja.

W pierwszym dniu dokonano również wyboru 15-osobowej komisji, która zajmie się ostatecznym opracowaniem projektu uchwały.

WARSZAWA

19 bm. w drugim dniu obrad III plenarnego posiedzenia Zarządu Głównego Związku Młodzieży Polskiej toczyła się dyskusja nad referatem wygłoszonym w dniu poprzednim przez przewodniczącą ZG ZMP Helenę Jaworską. Zabrał już głos: Mieczysław Grad (Warszawa), Bronisław Regut (Łódź), Gerhard Skok (Olsztyn), Jan Mitera (Wrocław), Zbigniew Jakus (Nowa Huta), Andrzej Bereza (Gdańsk), Kazimierz Chmielewski (Szczecin), Włodzisław Prokop (Łódź), Marian Renke (Bydgoszcz), Witold Skrabek (Warszawa), Władysław Krukpa i Jan Kleszcz (Warszawa) oraz Roman Czubacki (Lublin).

Dyskusja koncentrowała się przede wszystkim na omówieniu — w oparciu o doświadczenia i błędy przeszłości — zmian, jakie dokonane zostały w ZMP, aby stało się ono bojową, walczącą organizacją, o twórczym życiu ideowym, prawdziwym reprezentantem i przywódcą młodzieży. Podkreślano, że ZMP spełniać będzie jego rolę tylko wtedy, gdy jego członkowie cechować będą się aktywnym stosunkiem do pracy i do nauki, miłości ojczyzny, poczuciem konieczności walki z istniejącymi jeszcze przejawami zła w życiu codziennym.

Zabierający głos w dyskusji domagali się poprawienia metod kierowania organizacją i zwróceni większej uwagi na skąd aktywność kierowniczą.

Wielu uczestników dyskusji poświęciło swe wyśtosowania omówieniu konkretnych zadań, które winny stanąć przed ZMP oraz przed poszczególnymi jej organizacjami w zakładach pracy, na wsi, w uczelniach wyższych i urzędach. Poruszone również sprawy możliwości młodzieży pracującej wykształcenia ogólnego i zawodowego, szerszego udziału ZMP w kształtowaniu światopoglądu młodzieży. Mówiono również o zadaniach młodych radnych. — Obrady trwają.

Walki w Algierze

PARYŻ
 Jak podają agencje zachodnie, w czasie startu, do której doszło w sobotę w Algierze między powstańcami a wojskami francuskimi, zginęło 25 Algerczyków.

W miasteczku Algier grupa powstańców zatakowała w nocy z soboty na niedzielę francuski posterunek policyjny. Żadna ze stron nie poniosła strat.

W niedzielę, w pierwszej rocznicę rzucenia w Constantine (zginęło tam wówczas około 100 osób), oddziały francuskie w całym Algierze postawione zostały w stan pogotowia.

Po latach przerwy wracają do rzemiosła

WARSZAWA
 Przed 4 lata zamknął swój warsztat cukierniczy znany w Szczecinie cukiernik M. Kamiński. Zaczął pracować jako szofer. Kilka dni temu Kamiński otrzymał w wydziale przemysłu MRN kartę rzemieślniczą. Wraca do zawodu i podatką się zmniejsza. Do swego zawodu kuśnierza wraca również po kilku latach pracy na różnych stanowiskach administracyjnych w służbie zdrowia — E. Romańczuk. W najbliższych dniach otworzy

on w Szczecinie zakład kuśnierski.

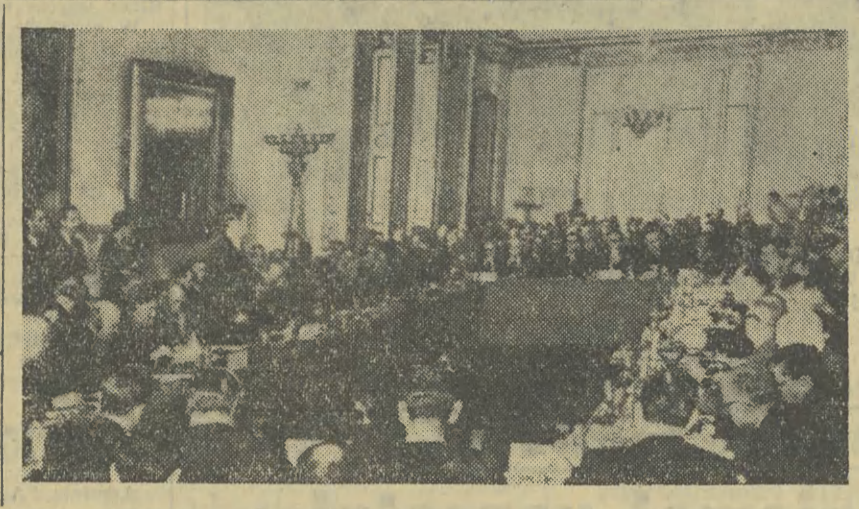
O wzroście liczby starych fachowców, wracających po latach przerwy do rzemiosła i większym zainteresowaniu możliwościami otwarcia warsztatów, korespondent PAP nadysła dalsze informacje.

W wielu nadach narodowych sprawom rzemiosła poświęca się należytą uwagę. MRN w Szczecinie załatwia codziennie przeciętnie 20 interesantów — rzemieślników o różnych specjalnościach, którzy chcą otworzyć warszaty — wydaje im się karty rzemieślnicze, przydziela lokale.

Natomiast wydział przemysłu Przemysłu MRN w Poznaniu nie może pokonać starych oporów i nadal stosuje wobec rzemieślników metody, które ostro potępilo VII Plenum. Właśnie w ostatnim czasie zlikwidowano, na skutek złych warunków bhp, warsztat naprawy kołder, prowadzony przez B. Nowak. Nie przyznano jej jednak lokalu zastępczego, mimo że ob. Nowak znalazła wolne pomieszczenie i mimo że w jej sprawie interweniował Komitet Frontu Narodowego.

Wypadki takiego traktowania rzemieślników w woj. poznańskim są na szczęcie rzadkie. W czerwcu i lipcu przybyło temu województwu 185 warsztatów rzemieślniczych. Obecnie największe zainteresowanie rzemieślników koncentruje się wokół możliwości otwierania warsztatów metalowych, drzewnych i skórzanym na wsi. Ze względu na brak tego rodzaju warsztatów na wsi jest to szczególnie cen-

Komunikat Wojewódzkiej Rady Narodowej
 Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie komunikuje, że wyjazd ekip w ramach akcji pomocy społecznej na żniwa do państwowych gospodarstw rolnych w województwie gdańskim, nastąpi w dniu 23 sierpnia 1956 roku, o godz. 16.00 pociągami specjalnymi ze stacji kolejowej Kraków-Główny. Zbiórka pracowników z poszczególnych zakładów pracy wyjeżdżających do akcji — w dniu 23 VIII br. godzina 12.00 plac Szczepański 8. Szczegółowych informacji udziela Samodzielny Oddział Zatrudnienia, Prezydium WRN w Krakowie, plac Szczepański 8, III piętro, tel. 231-23 względnie 560-40.



Z konferencji londyńskiej w sprawie Kanalu Sueskiego

Na zdjęciu: ogólny widok sali w pierwszym dniu obrad konferencji. Przemówienie inauguracyjne wygłasza premier Wielkiej Brytanii — A. Eden. CAF — Telefoto z Londynu

Dotychczasowy ambasador Węgier w Polsce opuścił Warszawę

WARSZAWA
 W dniu 19 bm. opuścił Warszawę dotychczasowy ambasador nadzwyczajny i pełnomocnik Węgierskiej Republiki Ludowej w Polsce Zoltan Szantó, żegnany na dworcu głównym przez dyrektora protokołu dyplomatycznego MSZ, ministra pełnomocnego Edwarda Bartola oraz członków ambasady węgierskiej z charge d'affaires A. I. Ferencem Varga na czele. Obecni byli również szefowie szeregu innych przedstawicielstw dyplomatycznych.

Młodzi marynarze polscy zakończyli wizytę przyjaźni w Jugosławii

Po pięciodniowej wizycie przyjaźni w Jugosławii okręt szkolny Polskiej Marynarki Wojennej „Zetempowic” opuścił port w Splicie. Odpływającemu okrętowi kompania marynarzy jugosłowiańskich oddała honory wojskowe.

W całym kraju rozpoczęły się obchody święta lotnictwa

WARSZAWA
 Zainaugurowane wielkim Kaarnawalem Lotniczym w Warszawie imprezy z okazji tegorocznego święta lotnictwa cieszą się wielkim zainteresowaniem społecznym.

ROZPOCZĘCIE TYGODNIA LOTNICTWA W KRAKOWIE
 19 bm. w Krakowie odbywały się w ciągu dnia bezpłatne przeloty samolotem nad miastem.

Wieczorem w sali Międzyuczelnianego Klubu Studentckiego „Rotunda” odbyła się wieczornica, na której weterani lotnictwa i zasłużeni sportowcy dzielili się swymi wspomnieniami. M. in. o pracy swej w lotnictwie opowiadał: rekordzista świata w lotach szybowcowych — Ewa Nehay, uczestnik szybowcowych mistrzostw świata w br. we Francji — Juliusz Nowotarski oraz uczestnik spadochronowych mistrzostw świata w br. w Moskiewie Jan Cierniek.

WYSTAWA LOTNICZA NA WYBRZEŻU
 Już od soboty 18 bm. zapelnit się park w Gdańsku. Wzruszająco oryginalnymi i eksponatami: sroczystymi i koporowymi samolotami, szybowcami, spadochronami oraz modelami samolotów i szybowców. Największym powodzeniem, zwłaszcza wśród młodzieży cieszy się nowoczesny odrzutowy samolot myśliwski. Już w pierwszym dniu trwania wystawy lotniczej, z ekspozycji jej zapoznalo się przeszło 5 tys. osób.

LOTNICZA „ZGADUJ ZGADULA”
 Ok. 10 tys. miłośników lotnictwa oklaskiwało w niedzielę 19 bm. w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki.

OBNIŻKA CEN NA PAPIEROSY WZASOWE
WARSZAWA
 Centralny zarząd przemysłu tytoniowego zawiadamia, że z dniem 20 sierpnia 1956 r. cena na papierosy „WZASOWE” została obniżona z 20 gr. na 15 gr. za sztukę. Papierosy te będą nadal dostarczane na rynek, bez zmiany jakości i składu mieszanek tytoniowej.



Na zdjęciu: Lancaster House — gmach, w którym odbyła się konferencja londyńska w sprawie Kanalu Sueskiego. Fot. — CAF

Z konferencji londyńskiej



Na zdjęciu: na sali obrad. Drugi z prawej — przewodniczący delegacji radzieckiej, minister spraw zagranicznych ZSRR — SZEPIŁOW, Cztery z prawej — minister spraw zagranicznych USA — DULLES.

Oceniając konferencję londyńską L. ILJICZOW stwierdza:

Wszyscy niemal uczestnicy wyrzekli się zamiarów użycia przemocy dla rozwiązania problemu sueskiego

W sobotę w godzinach wieczornych odbyła się w ambasadzie ZSRR w Londynie konferencja prasowa, na której rzecznik delegacji radzieckiej Iljiczow przedstawił punkt widzenia delegacji radzieckiej na przebieg dotychczasowych obrad konferencji londyńskiej.

LONDYN W sobotę w godzinach wieczornych odbyła się w ambasadzie ZSRR w Londynie konferencja prasowa, na której rzecznik delegacji radzieckiej Iljiczow przedstawił punkt widzenia delegacji radzieckiej na przebieg dotychczasowych obrad konferencji londyńskiej.

Lloyd odrzuca propozycje ZSRR

LONDYN Minister spraw zagranicznych W. Brytanii Selwyn Lloyd w przemówieniu wygłoszonym w sobotę na konferencji londyńskiej zwrócił się do jej uczestników z apelem, aby uchwaliłi jedynomyślnie deklarację w sprawie przyszłości Kanału Sueskiego i przedstawili te deklaracje rządowi egipskiemu.

Minister Lloyd poparł bez zastrzeżeń tezę sekretarza stanu USA Dullesa co do konieczności „utrzymania równowagi między prawami suwerenności Egiptu i potrzebami krajów, które korzystają z Kanału Sueskiego”.

Pamięć Bertolta Brechta Akademia żałobna w Berlinie

BERLIN W dniu 18 bm. w Berlinie odbyła się akademія żałobna poświęcona pamięci wybitnego pisarza niemieckiego Bertolta Brechta. W akademii wzięli udział: pierwszy wicepremier NRD Walter Ulbricht, minister kultury NRD J. Becher, sekretarz KC SED P. Wandel, pisarze, przedstawiciele świata nauki i kultury, przywódcy partii demokratycznych i organizacji społecznych oraz przedstawiciele korpusu dyplomatycznego.

W imieniu rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej przemówienie poświęcone pamięci Bertolta Brechta wygłosił Walter Ulbricht. Podkreślił on wielkie zasługi pisarza w rozwoju niemieckiej literatury, w walce o pokój i przyjaźń między narodami, w walce przeciwko niemieckiemu militarystom, reakcji i wojnie.

Po delegalizacji KPD

(Dokończenie ze str. 1) Dziennik „POLITIKA” pod kreślą, że zakaz działalności KPD bardzo utrudnił zjednoczenie Niemiec. Koła kierujące polityką bońską — pisze „Politika” — stworzyły aparat który powoli likwiduje normy demokratyczne. Dlatego też trzeba z poważnym niepokojem patrzeć na rozwój polityczny Niemiec zachodnich.

Autor pisze: „Zakaz działalności Komunistycznej Partii w Niemczech zachodnich jest nieuąpatliwym bardzo poważnym wydarzeniem w powojennej historii Niemiec”. Zdaniem korespondenta, socjaliści i inni lewicowi działacze w Niemczech zachodnich „znajdują się obecnie o krok od postawienia ich poza prawem, zaś wysuwane z niesłychaną łatwością oskarżenia o „tajną działalność komunistyczną” zagrażają poważnie wolności osobistej”.

ARTYKUŁ W „SCOTSMAN”

LONDYN Dziennik „SCOTSMAN” zamieszcza artykuł swego specjalnego korespondenta w Berlinie Haffnera. Haffner ocenia delegalizację KPD jako nową przeszkodę na drodze do zjednoczenia Niemiec.

169 ofiar wielkiej katastrofy w kopalni belgijskiej znajduje się na głębokości 1.035 m bez szansy ratunku

BRUKSELA W kopalni Marcinelle trwa nadal akcja ratownicza. Już 12 dzień 169 górników pozostaje odciętych od świata i szanse ich uratowania są znikome. W chwili katastrofy znajdowali się oni na poziomie 1.035 metrów do którego ekipy ratownicze jeszcze nie dotarły.

Brytyjczycy ślą zmotoryzowane posiłki wojskowe do Jordanii

Agencja TASS donosi z Bejrutu: W ostatnich dniach w porcie jordanjskim Akaba wylądowały wojska brytyjskie wyposażone w czołgi i artylerię. Przybyły również posiłki dla wojsk stacjonujących w bazie lotniczej Mafraq na terytorium Jordanii.

Członkowie egipskiej komisji atomowej udają się do Moskwy

Jak donosi agencja Reutersa w Kairze podano oficjalnie do wiadomości, że trzech członków komisji do spraw energii atomowej — dr Camal Nun, dr Kamal Effat i dr Osman Mufit udadą się w poniedziałek do Moskwy.

Zginął najlepszy przewodnik po Mont Blanc

W dniu 17 bm. w czasie wspinaczki po masywie Mont Blanc zginął stary przewodnik alpejski, 45-letni ARTHUR OTTOZ. Wraz z Ottozem, który uchodził za najlepszego przewodnika po Mont Blanc, zginęło dwóch alpinistów Francuzki i Niemiec.

Oddział wojsk południowego Wietnamu wtargnął do strefy zdemilitaryzowanej

HANOI Jak podaje Wietnamska Agencja Prasowa, ostatnio 150 żołnierzy południowo-wietnamskich, uzbrojonych w karabiny maszynowe wtargnęło do południowej części strefy zdemilitaryzowanej. Zajęli oni dwie miejscowości w tej strefie i rozciągnęli kontrolę nad ruchem drogowym i kolejowym, co spowodowało zakłócenia w komunikacji.

Po tragicznej eksplozji w Kolumbii



Na zdjęciu: Ta kobieta straciła całą rodzinę. Jej „rancho” zamienione zostało w gruzy. Fot — CAF

Prace Ministerstwa Zdrowia zmierzają do usprawnienia lecznictwa otwartego

WARSZAWA W czasie konferencji prasowej, która odbyła się 13 bm. w Ministerstwie Zdrowia, poinformowano dziennikarzy o obecnym stanie lecznictwa otwartego oraz o pracach, zmierzających do usunięcia istniejących w nim niedociągnięć.

Z usług lecznictwa otwartego — wszelkiego rodzaju ogólnych i specjalistycznych przychodni oraz lekarzy domowych — korzysta dziś ok. 15 mln ubezpieczonych, tj. 55 proc. ogółu ludności naszego kraju.

Co nowego? W utworzenie ogólnonarodowej organizacji medycynej

W utworzenie ogólnonarodowej organizacji medycynej, która będzie występowała pod nazwą „Front Walki z Imperializmem”.

Narada aktywów węglowego i hutniczego Ukrainy z udziałem N. S. Chruszczowa

W Stalino odbyła się 17 sierpnia narada zgromadzenia wyrobów Ukrainy z udziałem 1.300 pracowników górniczych, zwolana za inicjatywą Komitetu Centralnego KP Ukrainy i Rady Ministrów Ukrainiejskiej NRD.

Francuska wyprawa do Grenlandii

Po raz pierwszy w historii wypraw polarnych francuska ekspedycja arktyczna zostanie zrzucona na spadochronach na lodowy płaskowyż środkowej Grenlandii.

Pakistan nawładza stosunki dyplomatyczne z Meksykiem

Po raz pierwszy zostały nawiązane stosunki dyplomatyczne między Pakistanem a Meksykiem. W dniu 16 bm. ambasador Pakistanu Mohammed Ali złożył listy uwierzytelniające prezydentowi Meksyku Adolfowi Cortinesowi.

Spadek produkcji samochodów w USA

Jak wynika z doniesień prasy amerykańskiej, od początku bieżącego roku fabryki samochodowe zmniejszyły ogółem produkcję o 214 tysięcy sztuk. W bieżącym tygodniu największe amerykańskie fabryki samochodowe — Ford, Dodge, Studebaker, Chrysler i Hudson zmniejszyły dalszych 19 tysięcy sztuk.

Kolonizatorzy brytyjscy na Cyprze nie mają chwili spokoju

Jak podaje korespondent agencji Reutersa, w Nikozji w nocy z soboty na niedzielę w pobliżu Mitsero (Cypr Środkowy) doszło do starcia między żołnierzami brytyjskimi a grupą nierozpoznanych Cypryjczyków. Było to pierwsze starcie na Cyprze od czwartku, tj. od dnia ukazania się na wyspie ulotek, w których Eoka (organizacja cypryjskiego ruchu wyzwolenczego) ogłosiła o zaprzestaniu działalności antybrytyjskiej.

Stevenson mówi o konieczności ukształtowania „nowego oblicza Ameryki”

Kandydat demokratów na prezydenta USA Stevenson wygłosił w piątek na zjeździe tej partii w Chicago przemówienie, w którym sformułował swoje credo, jako ewentualny przyszły prezydent USA.

Znowu katastrofa na morzu

W pobliżu portu Aabo u wybrzeży fińskich zderzył się jeden ze statków fińskich z lodową motorową. Dalsze szczegóły katastrofy nie są jeszcze znane.

Prace Ministerstwa Zdrowia zmierzają do usprawnienia lecznictwa otwartego

WARSZAWA W czasie konferencji prasowej, która odbyła się 13 bm. w Ministerstwie Zdrowia, poinformowano dziennikarzy o obecnym stanie lecznictwa otwartego oraz o pracach, zmierzających do usunięcia istniejących w nim niedociągnięć.

Z usług lecznictwa otwartego — wszelkiego rodzaju ogólnych i specjalistycznych przychodni oraz lekarzy domowych — korzysta dziś ok. 15 mln ubezpieczonych, tj. 55 proc. ogółu ludności naszego kraju.

Co nowego? W utworzenie ogólnonarodowej organizacji medycynej

W utworzenie ogólnonarodowej organizacji medycynej, która będzie występowała pod nazwą „Front Walki z Imperializmem”.

Narada aktywów węglowego i hutniczego Ukrainy z udziałem N. S. Chruszczowa

W Stalino odbyła się 17 sierpnia narada zgromadzenia wyrobów Ukrainy z udziałem 1.300 pracowników górniczych, zwolana za inicjatywą Komitetu Centralnego KP Ukrainy i Rady Ministrów Ukrainiejskiej NRD.

Francuska wyprawa do Grenlandii

Po raz pierwszy w historii wypraw polarnych francuska ekspedycja arktyczna zostanie zrzucona na spadochronach na lodowy płaskowyż środkowej Grenlandii.

Pakistan nawładza stosunki dyplomatyczne z Meksykiem

Po raz pierwszy zostały nawiązane stosunki dyplomatyczne między Pakistanem a Meksykiem. W dniu 16 bm. ambasador Pakistanu Mohammed Ali złożył listy uwierzytelniające prezydentowi Meksyku Adolfowi Cortinesowi.

Spadek produkcji samochodów w USA

Jak wynika z doniesień prasy amerykańskiej, od początku bieżącego roku fabryki samochodowe zmniejszyły ogółem produkcję o 214 tysięcy sztuk. W bieżącym tygodniu największe amerykańskie fabryki samochodowe — Ford, Dodge, Studebaker, Chrysler i Hudson zmniejszyły dalszych 19 tysięcy sztuk.

Kolonizatorzy brytyjscy na Cyprze nie mają chwili spokoju

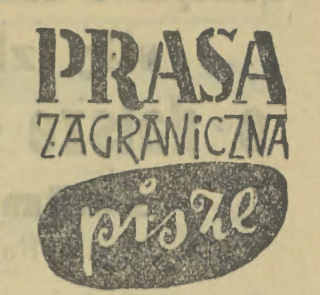
Jak podaje korespondent agencji Reutersa, w Nikozji w nocy z soboty na niedzielę w pobliżu Mitsero (Cypr Środkowy) doszło do starcia między żołnierzami brytyjskimi a grupą nierozpoznanych Cypryjczyków. Było to pierwsze starcie na Cyprze od czwartku, tj. od dnia ukazania się na wyspie ulotek, w których Eoka (organizacja cypryjskiego ruchu wyzwolenczego) ogłosiła o zaprzestaniu działalności antybrytyjskiej.

Stevenson mówi o konieczności ukształtowania „nowego oblicza Ameryki”

Kandydat demokratów na prezydenta USA Stevenson wygłosił w piątek na zjeździe tej partii w Chicago przemówienie, w którym sformułował swoje credo, jako ewentualny przyszły prezydent USA.

Znowu katastrofa na morzu

W pobliżu portu Aabo u wybrzeży fińskich zderzył się jeden ze statków fińskich z lodową motorową. Dalsze szczegóły katastrofy nie są jeszcze znane.



Po zjeździe partii demokratycznej USA

Wszystkie zachodnie agencje prasowe zgodnie podkreślają, że tematem nr 1 w USA jest wybór Stevensonca na kandydata partii demokratycznej na stanowisko prezydenta oraz przebieg zjazdu demokratów, który zakończy swe obrady w Chicago. Nie też dziwnego, że wszystkie dzienniki amerykańskie poświęcają tej sprawie gros miejsca w ostatnich numerach swych gazet.

NEW YORK HERALD TRIBUNE

z 17 bm. pisze m. in. „Najlepszą rzeczą, jaką można powiedzieć o demokratycznym programie polityki zagranicznej jest to, że nie jest on gorzsy, ani bardziej demagogiczny, aniżeli ustęp o polityce zagranicznej w republikańskim programie wyborczym Eisenhowera w r. 1952, istniejąca więc nawet podstawa do zastanowienia się, czy autorzy programu demokratycznego nie posługiwali się programem republikańskim z 1952 roku jako wzorem. Albowiem w sprawach Dalekiego i Bliskiego Wschodu oraz europejskich krajów satelickich, demokraci w 1956 r. robili to samo obojętnie, wywołując to same nadzieje i związując swe ręce tymi samymi zobowiązaniami, jak uczynił to Dulles formułując republikański program wyborczy w r. 1952. Obie te platformy wyborcze dlatego są tak bardzo do siebie podobne, ponieważ obie sławiły mając nie politykę narodową, ale mając być wyszukaną jako przynęta dla wyborców... Należy mieć nadzieję, że kraj zapomniał, że plani program wyborczy, oraz że luźne słowa traktowane będą jako część składowa wielkiej rozgrywki w polityce i nie będzie się im nadawało zbyt wielkiego znaczenia przy rozwiązywaniu zagadnień polityki zagranicznej”.

Lippman twierdzi dalej, że program wyborczy nie wywołał na ogół zainteresowania uczestników zjazdu, dla których najważniejszą częścią programu był jedynie ustęp dotyczący swobód obywatelskich.

„NEW YORK TIMES”

z 17 bm. w artykule redakcyjnym pisze: „Manipując Stevensonem na przyrodnie Stowój Zjednoczonych partii demokratycznej wybrała najlepszego kandydata, jakiego posiada... Wybór ten najdokładniej odzwierciedla uczucia szerokiej masy w partii, a osoba kandydata daje partii najlepsze nadzieje i najlepsze szanse na zwycięstwo”.

Stevenson mówi o konieczności ukształtowania „nowego oblicza Ameryki”

Kandydat demokratów na prezydenta USA Stevenson wygłosił w piątek na zjeździe tej partii w Chicago przemówienie, w którym sformułował swoje credo, jako ewentualny przyszły prezydent USA.

Znowu katastrofa na morzu

W pobliżu portu Aabo u wybrzeży fińskich zderzył się jeden ze statków fińskich z lodową motorową. Dalsze szczegóły katastrofy nie są jeszcze znane.

Kolonizatorzy brytyjscy na Cyprze nie mają chwili spokoju

Jak podaje korespondent agencji Reutersa, w Nikozji w nocy z soboty na niedzielę w pobliżu Mitsero (Cypr Środkowy) doszło do starcia między żołnierzami brytyjskimi a grupą nierozpoznanych Cypryjczyków. Było to pierwsze starcie na Cyprze od czwartku, tj. od dnia ukazania się na wyspie ulotek, w których Eoka (organizacja cypryjskiego ruchu wyzwolenczego) ogłosiła o zaprzestaniu działalności antybrytyjskiej.

Szkoly traktorzystow czekaja na mlodzię

Do jednorocznych szkół traktorzystów z prawem pierwszeństwa przyjmowani są członkowie spółdzielni produkcyjnych, skierowani przez swoje spółdzielnie. Kandydaci powinni zobowiązać się do pracy, do ukończenia szkoły, w swej macierzystej spółdzielni produkcyjnej. Ponadto przyjęta może być młodzież, która nie pracuje w spółdzielni produkcyjnej.

Każda z tworzących obecnie jednorocznych szkół traktorzystów posiada bezpłatny internat. Uczniom zapewnia się również bezpłatne wyżywienie. Ponadto otrzymują oni pewną kwotę na wydatki osobiste, a także odzież i obuwie ochronne jak kombinizony, buty gumowe, rękawice itp.

W programie szkoły oprócz przedmiotów zawodowych oraz zajęć praktycznych, jest przewidziane również nauczanie języka polskiego i matematyki. W celu pogłębienia wiadomości zdobytych na zajęciach praktycznych uczniowie odbywają trzytygodniowe praktyki w POM-ach i PGR-ach.

Roczne szkoły traktorzystów rozpoczynają naukę z dniem 1 listopada br. Podania o przyjęcie należy kierować do najbliższego Państwowego Ośrodka Maszynowego.

Wynagrodzenie traktorzystów - spółdzielców, którzy ukończyli szkoły, będzie oparte na dniówkach obrachunkowych i poborach otrzymywanych z POM-u.

Kłopoty i ambicje turystów najmłodszego powiatu

Oddział PTT-K w Suchej należy do jednego z młodszych w okręgu krakowskim, powstał zaledwie przed pół rokiem, w styczniu, obejmując swą opieką pasmo bibliogórskie i przedbabogórskie, czyli geograficznie cały Beskid Wysoki. Teren ten pokrywa się mniej więcej z granicami powiatu suskiego, toteż potocznie mówi się o nim „PTT-K Sucha”, chociaż zasięg jego wybiega daleko poza samo miasto. Jest w tej nazwie zresztą spora doza szulstności, Sucha bowiem poza Huciszkiem stanowi najlepszy punkt wypadowy na Babią i stąd właśnie, z suskiego dworca kolejowego całe rzesze turystów wędrują znakowanymi szlakami ku Królówce Beskidu.

do niej z dworca trasa, znakowana czarno, dochodziąca w pewnym punkcie do trasy znaczonej czerwono, prowadzącej dalej na Zawoję i na Babią Górę. Nowa stacja ma 20 miejsc noclegowych stałych, czynnych przez cały rok, oraz 20 w namiocie na okres letni. W zimie prowadzone tu będą kursy narciarskie PTT-K.

W celu lepszego zobrazowania turystom i wczasowicom całego terenu, suski oddział PTT-K ustawił naprzeciw dworca piękna mapę placystyczną Beskidu. Oprócz szczytów, pasm górskich i osiedli są na niej również wyznaczone szlaki turystyczne z właściwymi znakowaniem, oraz umiejscowione wszystkie czynne stacje turystyczne i schroniska. Mapę wykonał znany plastyk STANISŁAW HAJTO, a obudowa wzięta została z miejscowych wzorów regionalnych z uwzględnieniem zabytkowej, a tak zaniebanej karczmy w rynku suskim.

Z prac projektowanych na pierwszym planie znajduje się schronisko w Zawoi, które oddział suski PTT-K zamierza organizować w najbliższej przyszłości. Jest to sprawa pilna i niezbędna, gdyż prywatne noclegi i jedyna gospoda w Zawoi-Widłach bynajmniej nie zaspokajają potrzeb wielkiej ilości turystów, którzy codziennie zdejają przez Zawoję w różnych kierunkach.

W pracach tych oddział PTT-K nie powinien zostawać osamotniony, zdany tylko na własne siły i pomysły. Turystyka, wczasy, sport są tak ważną gałęzią życia człowieka pracującego, że w rozwoju ich zainteresowane są organa partyjne i radzieckie. Toteż młody oddział suski PTT-K oczekuje w przyszłości zwiększonej opieki KP PZPR oraz miejscowego PRN, i ich współdziałania w zamierzonych przez siebie pracach.

J. KOZUCHOWSKA

Główny kierunek - demokratyzacja

(Z narady aktywu partyjnego w Olkuszu)

Dyskusja na ostatniej nara-dzie aktywu w Olkuszu była niewątpliwie dyskusją o demokracji. Daleko niepełną i nie wyczerpującą ani w treści bogactwa tego problemu, konsekwentnie jednak doń nawracającą. W naradzie oprócz pracowników aparatu partyjnego i członków powiatowej instancji wzięli udział aktywiści z większych zakładów pracy, pracownicy administracji państwowej w powiecie i rad. Często więc powracano do takich zagadnień, jak rozszerzenie demokracji robotniczej w zakładach pracy, rozszerzenie samodzielności i uprawnień rad narodowych. Słusznie mówiono o tych zagadnieniach, jako o niezmierznie ważnych elementach składowych ogólnego procesu demokracji.

Wiele było gorczych w sformułowaniu, które wypowiedział wiceprzewodniczący Prezydium PRN, tow. Dzień: — *„Ile tracimy nieraz energii na omijanie sposobu ominięcia tego, czy innego przepisu, który jak przystoiowa kloda, u nogi utrudnia nam działanie.*

Po tym stwierdzeniu nastąpiło wyliczenie faktów.

Powiatowa Rada Narodowa — dla przykładu — rozważa długo i dokładnie, bada sytuację w terenie, aby zdecydować, gdzie dać lekarza, na którego powiat z dawna oczekiwał. Tymczasem jedno pismo koo z Wydziału Zdrowia WRN wszystko niweczy. W kompetencji Rady nie leży taka sprawa, jak budownictwo społeczne na terenie powiatu. Ani tak, jak przydzielenie zwykłej działki chłopu. Stąd załatwienie przysięgi jednej małej działki wymaga nieraz wielu miesięcy oczekiwania. Podobnie jest z mieszkaniami. Jeśli z pułk kilkunastu nowowytbudowanych izb dla hutniczych chciano dać (po dokładnym rozpatrzeniu) kilkudziesięciu mieszkańców dla kopalni — znowu trzeba czekać całymi miesiącami. Wiele wesołości na sali wywołał przykład podany przez kierownika wydziału handlu Prezydium PRN, tow. Bargielowa. Ponieważ sklepy w Olkuszu zalega mąka tzw. „krupeczka” ministerstwo zarządziło zwolnienie mąki z rąk producentów. Tylko do „brak przepisów”. Po faktach nastąpiły konkluzje tej mniej więcej treści:

„Partia pochłonięta często „administrowaniem”, „drobiazgowym rozstrzyganiem wielu spraw za organa władzy na wszystkich szczeblach, ulega nadmiernej centralizacji. Nastąpiło skrepowanie demokracji wewnętrznej, ograniczenie inicjatywy i samodzielności podstawowych organizacji, zjawisko zburzenia, a tym samym osłabienia codziennej więzi z masami. W tych warunkach zrodziły się tendencje do ograniczenia demokracji w ogóle”.

To zbiurokratyzowanie i scentralizowanie życia partyjnego doprowadziło do zurzędniczenia i konserwatyizmu części naszego aparatu partyjnego. Nie wystarczy, że stwierdzają to i rozwijają uchwały VII Plenum. „Muszą sobie zdać z tego dokładnie sprawę terenowe instancje partyjne i sam aparat. Inaczej nie ma mowy o jakichś zmianach. Bo przecież ten konserwatyzm i zurzędniczenie będą hamować (i widać to już teraz) postępujący u nas proces demokracji”.

Dyskusja w Olkuszu, wypowiedzi niektórych towarzyszy świadczą, że nie wszyscy tam zdają sobie z tego sprawę. Wprawdzie mówił tow. Tracz o biurokratyzmie w samej partii, w aparacie partyjnym; tow. Barczyk o zurzędniczeniu widocznym w wielu organizacjach partyjnych i instancjach, ale ani ci dwaj towarzysze, ani nikt po nich w dyskusji nie rozwinął tego zagadnienia. Nikt nie poruszył go z konkretną sytuacją w powiecie olkuskim. Natomiast w niektórych wypowiedziach przebił ton obawy, a także niedoocenia i niezrozumienia kraju, jak może i powinna odegrać w tej sytuacji krytyka w ogóle i krytyka prasowa. Trzeba dodać, że ani w dyskusji, ani w podsumowaniu zagadnienie roli krytyki, w tym krytyki prasowej w procesie demokracji nie znalazło rzetelnego i pełnego naświetlenia.

Wiele natomiast mówiono na naradzie w Olkuszu o innym, bardzo ważnym elemencie demokracji wewnętrznej i demokracji w ogóle, o jawności i tutaj potępiano fakty — powtarzające się jeszcze w Olkuszu — nieprzezwierzenia zasady jawności w opinio-nowaniu pracowników. Mówiono o wciaż istniejącej potrzebie umocnienia tej zasady w życiu organizacji partyjnych i w ich stosunkach z wyższymi instancjami. Wiele było poza tym głosów podnoszących konieczność udzielenia przez kierownictwo partyjne szerszych wyjaśnień w związku z przyjęciem do partii tow. Gomulki.

W sumie dyskusja była żywą i obszerną. Omówiono w niej niektóre problemy zawarte w uchwałach VII Plenum. Była więc potrzebna. Niemniej jednak omówiono te problemy daleko niedostatecznie. A często nawet problem demokracji wewnętrznej — kilkoma ogólnymi zdaniem. Zupełnie np. pominięto za-ga-

dywania i samodzielności podstawowych organizacji, zjawisko zburzenia, a tym samym osłabienia codziennej więzi z masami. W tych warunkach zrodziły się tendencje do ograniczenia demokracji w ogóle”.

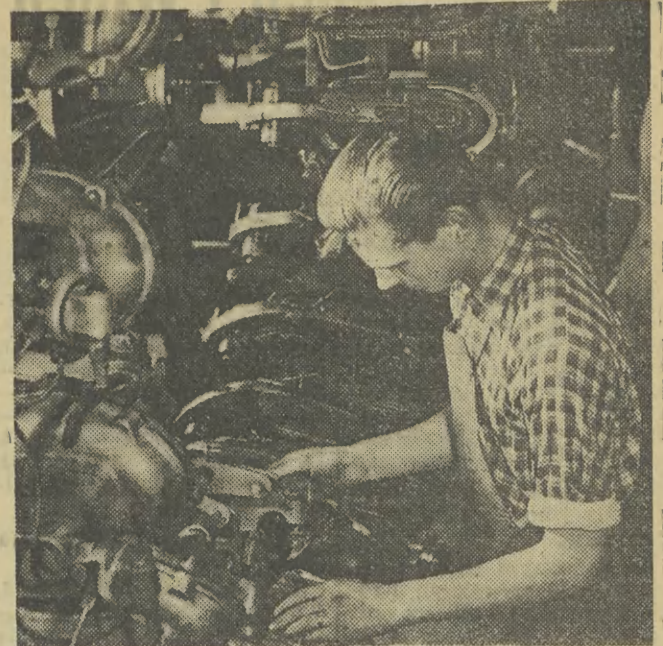
Przed kilkoma tygodniami zwróciliśmy się do naszych korespondentów, dyrektorów niektórych zakładów, aktywistów związkowych, z prośbą o omówienie — w oparciu o własne doświadczenia problematyki zakładowych umów zbiorowych. Z odpowiedzi, które otrzymaliśmy wyłania się obraz wielce niepokojący. Z realizacją umów jest źle. Zło nie tkwi bynajmniej w samych założeniach umów — wszyscy dyskutanci podkreślają ich wielką wagę i znaczenie dla zakładu. Dyrektor Zymunt ASBOTH z Fabryki Wyrobów Blaszanych w Krakowie pisze:

„Umowa będąca swego rodzaju długookresowym rocznym planem operacyjnym ustalonym przez załogę, stanowi dla dyrektora zakładu realną gwarancję wykonania zadań rocznych”.

„Umowy zakładowe — podkreśla dyr. Antoni LEWANDOWSKI z Fabryki Śrub w Sproszys — zapobiegają przy-padkowoci i improwizacji w kształtowaniu dobrej organizacji pracy stanowisk roboczych, bezpieczeństwa i higieny pracy, zabezpieczają szereg spraw bytowych, społecznych i kulturalnych. Umowy są skutecznym instrumentem porządkowania poszczególnych środowisk pracy”.

Zło tkwi zatem nie w koncepcji umów, ale w ich urzeczywistnieniu. Umowa jest aktem prawnym, dwustronnym, wiążącym dyrekcje zakładu i radę zakładową jako przedstawicieli załogi, a o skutecznosci każdego aktu prawnego decyduje przede wszystkim jego realizacja, znajomość danego środowiska i kontrola. Te trzy warunki w większości naszych zakładów nie są dotrzymane.

Współzawodnictwo między zakładami obuwia w II kwartale br. planowa produkcja została wykonana w 105,2 proc., plan akumulacji w 122,7 proc. Plan produkcji i gatunku przekroczonego o 0,3 proc. Na zdjęciu: dział obuwia skórnego. Janusz Frieber obsługuje prasę do obuwia.



Współzawodnictwo między zakładami obuwia w II kwartale br. planowa produkcja została wykonana w 105,2 proc., plan akumulacji w 122,7 proc. Plan produkcji i gatunku przekroczonego o 0,3 proc. Na zdjęciu: dział obuwia skórnego. Janusz Frieber obsługuje prasę do obuwia.

CAF — fot. Piętkowski

Dlaczego zakładowe umowy zbiorowe nie spełniają swych zadań?

Na pograniczu fikcji

Oto wyjątki z nadesłanych do redakcji listów:

Nasz korespondent z Zakładów Wapienniczych w Czatkowicach:

„Tekst umowy zna może 20 proc. pracowników, a to jest chyba za mało wobec 1.300 ludzi załogi. Na zebraniu akceptującym treść umowy było około 60 pracowników”.

Korespondent „Gazety” w Zakładach Mechanicznych w Tarnowie:

„Nie wiem, w jakim procentzie załoga naszego zakładu się wykonała roczny plan produkcji (jedno z podstawowych zobowiązań każdej umowy — dop. nasz). Pytanie jest wielu ludzi w zakładach, ale nikt nie umiał powiedzieć mi coś konkretnego”.

Przytoczone przykłady mówią same za siebie. Umowa w sensie zobowiązania prawnego całej załogi stoi na pograniczu fikcji. Jej znajomość ogranicza się do wąskiej garstki aktywistów związkowych.

Nasi dyskutanci proponują w swych listach różne środki propagandowe w celu pogłębienia znajomości umowy wśród załogi. Postulują np. wydanie umowy w formie książeczki przynajmniej dla każdej grupy związkowej. Nie negują wartości takiej popularyzacji wydaje się jednak, że najważniejsze jest rzeczywiste wezwicie ogółu robotników do prac związanych z przygotowaniem umów i zapewnienie ich szerokiego współdziałania w kontroli. Bo wciąż jeszcze, mimo że można już zaobserwować postęp w tej dziedzinie, opracowanie konkretnych zobowiązań odbywa się przy minimalnym udziale załogi. Zamiast z dołu do góry — formułowanie umowy zakładowej przebiega zazwyczaj odwrótnie.

Postulat szerszego współdziałania załogi w opracowaniu umowy uzależniony jest w pierwszym rzędzie od znajomości zadań planowych przez załogę, od doprowadzenia planu do każdego stanowiska roboczego. A to wciąż jeszcze w wielu zakładach jest fikcją. I tu chyba szukać należy przyczyn nierrealności wielu zobowiązań.

Zobowiązania bez pokrycia

Pięknie pisze dyrektor Zakładów Mechanicznych w Tarnowie, M. SOSNOWSKI:

„Drugim ważnym czynnikiem, który warunkuje wykonanie podjętych w umowie zobowiązań jest stworzenie takich podstaw techniczno-organizacyjnych w zakładzie, żeby załoga podjęte przez siebie zobowiązania mogła wykonać. Dotyczy to szczególnie zabezpieczenia terminowych dostaw materiałowych, oprzyrządowania i dokumentacji technicznej. Małe choćby niedociągnięcia na tym odcinku mogą wywierać bardzo niekorzystny wpływ na realizację zobowiązań”.

I wywierają rzeczywiste. Oto co pisze nam korespondent z tychże samych Zakładów. „Najgorzej przedstawia się rytmiczność produkcji. W wielu działach w początkach miesiąca robotnicy nie mają pracy (przy czym nie zawsze placę się im podstawową). Dopiero po 10-ym czy 15-ym dniu naprawdę pracować. Sąd, żeby wykonali plan i zarobili robotnicy muszą pracować z dużym wysiłkiem, nadrabiając opóźnienia, których przecież nie zauważają. Z tego powodu powiększa się ilość braków i ilość zwolnień chorobowych”.

Niewątpliwie źle zaopatrzenie materiałowe i słabe warunki kooperacji stwarzają trudności obiektywne, ale... Piszę dyr. Lewandowski z Fabryki Śrub w Sproszys:

„Jest rzeczą ważną, by poszczególne wykonawcy znali zakres podjętych zobowiązań „od deski do deski”, a znając je, odpowiedzialnie wcześniej mogli przewidzieć, co będzie potrzebne do realizacji. Sprawy

te zahaczają przede wszystkim o zaopatrzenie materiałowe... Dokładnie analizując plan i zobowiązania IV kwartału, już kilka miesięcy wcześniej możemy ocenić zaopatrzenie materiałow. i odpowiednio je uzupełnić tak, że w najgorzej wypadku może nastąpić tylko przesunięcie terminu wykonania zobowiązania. Oczywiście załoga należy stale informować o wszystkich przeszkodach.

Trudności obiektywne to zresztą tylko jedna strona medalu. Uwidocznia się wśród aktywistów kierowniczych zakładów pobłażliwość i bez troska w egzekwowaniu własnych zobowiązań.

Szczegółowo przynajmniej to główny inżynier Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Nowym Sączu pisząc:

„Personalną administrację, którą kieruje realizacją zobowiązań okazuje niejednokrotnie dużą tolerancję, przesuwając wykonanie postanowione na ostatnie dni ustalonych terminów, by później pod blachym pretekstem nie wykonać ich. Pewna część średniego nadzoru widzi tylko plan produkcyjny, a sprawy nierozłączone przecież związane z wykonaniem planu, jak np. bhp, utrzymanie porządku w zakładzie, zagadnienia socjalne, uważa za drugorzędne.

Nasz korespondent z Nowego Sącza przytacza w swym liście szereg przykładów potwierdzających niestety do stanowiska części nadzoru. Nie połączono np. dotąd wentylacji w hali odlewni (termin ułupniony 30 kwietnia), nie wykonano dachu nad zaskiekami z piaskiem formierskim i koksem (termin jak powyżej), nie dostarczono żelaza do wywożenia żużla z walców itp.

Niewątpliwie tolerancją w stosunku do wykonania zobowiązań kierownictwa zakładu sprzyja niedostateczna, realnie formalna kontrola realizacji umowy — trzech warunków tej skuteczności.

Kontrola musi być powszechna

W każdej umowie zakładowej zawarte są dokładne terminy kontroli realizacji poszczególnych zobowiązań, ale kontrola ta ogranicza się zwykle do wyższych szczebli. Niezbędnym jest — a podkreślają to zgodnie wszyscy dyskutanci — by do kontroli włączyć ogół robotników zakładu. Problemami umowy muszą bezwzględnie interesować się poszczególne ogniewi związkowe i oddziały organizacji partyjne. Umowa przecież to nic innego jak odczynny plan strategiczny całego zakładu. Ważne jest, by kontrolować wykonanie poszczególnych zobowiązań już w czasie ich realizacji, a nie jak to zwykle się praktykuje dopiero po upływie przewidzianego terminu.

Organizacje związkowe powinny wyciągnąć logiczne wnioski z faktu, że zakładowa umowa zbiorowa — dokument prawny — w wypadku niedotrzymania postanowień jest przecież zakazana. Ewentualne sprawy wynikłe na tym tle rozstrzyga Zarząd Główny właściwego związku zawodowego wspólnie z odpowiednim ministerstwem. Jak dotąd jednak nie słychać, by rady zakładowe skorzystały z przysługujących im praw.

Umowa jest aktem prawnym, którego łamanie bezkarnie nie wolno. Jest także dokumentem, który zachować może wszelką wartość między kierownictwem zakładu i załogą. I dlatego warto na zakończenie przytoczyć słowa dyr. Asbotta z Fabryki Wyrobów Blaszanych w Krakowie.

„Tylko źle myślący dyrektor może zleczyć sobie śmiadła, czenia w stosunku do załogi, do jakich zobowiązuje go umowa. W konsekwencji nie tylko bowiem stracił zaufanie załogi, a to w kierownictwie zakładem jest dodaj najważniejszą rolę, ale stracił przede wszystkim gwarancję wykonania zadań”.

(aw)

Przed Kremlem



Grupa polska składa wieńce w Mauzoleum Lenina

Najtrwalsze więzy — scementowane w walce

W dniach od 11—30 lipca br. bawiła w Związku Radzieckim 29-osobowa grupa polskich działaczy rewolucyjnych — członków SDKPIL i KPP. W wylociecie tej, która na zaproszenie Komitetu Centralnego KPRZ udała się do Moskwy i Leningradu, uczestniczył tow. tow. KOSOWSKI i SUSZ z Krakowa. Towarzysze ci podzielili się z nami wrażeniami z wylocia.

W drodze powrotnej. Ale od tego momentu cała nasza podróż, to spotkania ze starymi, znanymi i nieznanymi nam osobistościami towarzyszącymi walki.

12 i 13 VII

Moskwa. Na dworcu przedstawiciele KC KPRZ. Przyjęcie u tow. Winogradowa z KC oraz wizyta w ambasadzie polskiej. Trafiamy na trzydziesty obrad sesji Rady Najwyższej. Na sesji dyskusja nad projektem rządowym ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym, której przysłuchujemy się z niesłabnącym zainteresowaniem.

15 VII

Wczoraj wycieczka nasza złożyła wieńce w Mauzoleum Lenina. Odtąd zaczyna się podróż szlakiem lenińskim,

który jest przecież celem naszego pobytu. Dzisiaj zwiedzamy Muzeum Lenina w Gorkach — niegdyś miejsce, gdzie rodziła się taktyka Wielkiej Rewolucji. O 3 km od Gorków, który często odwiedzał Lenin interesując się jego rozwojem.

16 VII

Spotkanie ze starymi bolszewikami w Instytucie Marksizmu — Leninizmu przy Komitecie Centralnym KPRZ. Wśród nich Zofia Dzierżyńska witać nas ze łzami wzruszenia w oczach.

21 VII

Znowu Moskwa. Kilka zaledwie dni dzieli nas od powrotu Dni te wypełniają znowu spotkania. Pierwsze — w na-

proletariatu polskiemu. Dyrektor apeluje do naszej grupy o przybliżenie wspomnień z tych lat, o nawiązanie ściślejszej współpracy, która pracownikom naukowym Instytutu będzie bardzo pomocną.

17 VII

Muzeum Rewolucji. I znowu spotkania ze starymi działaczami partii. A potem Krem. Zwiedzamy pałac Rady Ministrów i spartańsko skromny gabinet, w którym pracował Lenin. Nocą czeka nas odjazd do Leningradu.

18—21 VII

Leningrad. Zwiedzamy miasto i krążownik „Aurora”. Muzeum na okrecie jest świetną ilustracją faktów, które są nam przecież tak dobrze znane. Smolny. Zostajemy przyjęci przez przedstawicieli Obwodowego Komitetu Partii w tej sali, gdzie rodziła się władza radziecka. W ciągu 124 dni wyszło tu 130 aktów niezmiernej wagi podpisanych przez Lenina.

A potem — nad Zalewem Zatoką Fińską... Mikołaj Aleksandrowicz Jemiellanow jest tym, którego w roku 1904 wyznaczył Komitet Centralny do przeprowadzenia Lenina z Piotrogradu. U Jemiellanowa ukrywał się Lenin. Mikołaj Aleksandrowicz opowiada o tym tak żywo, tak sugestywnie zmieniając podczas od-twarzania dialogów głos, że słuchaczom wydaje się, iż są świadkami rozmowy Lenina z Jemiellanowem. Później, w Moskwie spotkamy tow. Focjewe, sekretarkę Lenina od roku 1904. Dwie te rozmowy najbardziej utkwiły nam w pamięci. Przechowały bowiem najwięcej bezpośredniej, żywej prawdy o Leninie.

Późnelna kolacja kończy nasz pobyt w Leningradzie.

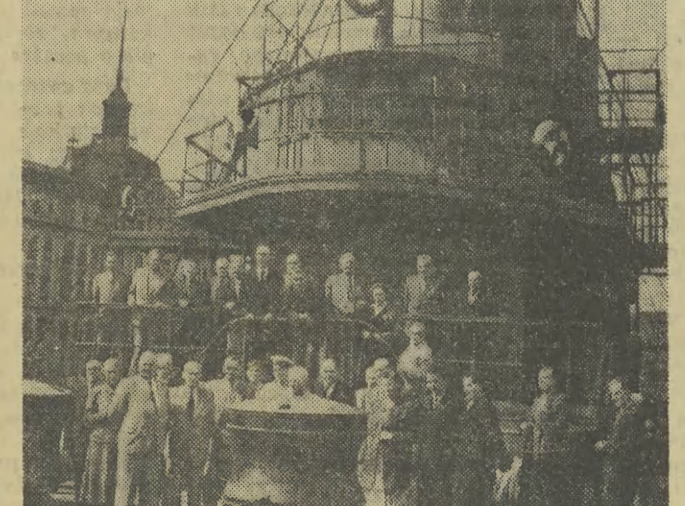
szkiej ambasadzie. W przyjęciu uczestniczyli towarzysze Molotow, Malenkow, Pierwu-chin, Szepiłow, Budionny. Obecni także byli przedstawiciele korpusu dyplomatycznego akredytowanego w Moskwie. Jest wiecnie nam towarzysząca Zofia Dzierżyńska. Powiada ona do nas przy stole: „Przekazicie moje najserdeczniejsze pozdrowienia wszystkim Polakom”. Koncertuje bawiąca w Związku Radzieckim orkiestra Czejan-da.

Obecny w przyjęciu wybitny rzeźbiarz radziecki Tomkin ofiarowuje się z wykonaniem rzeźb naszych towarzyszy. Wybór nasz pada na uczestnika rewolucji 1905 roku, tow. Laskowskiego oraz tow. Stanisławka.

Jesteśmy także obecni na przyjęciu w redakcji „PRAWDY” oraz na pożegnalnej kolacji w Komitecie Centralnym.

Odwiedziny naszej grupy w Związku Radzieckim dobiegły końca. Wypielny je, oprócz zwiedzania, kontakty i rozmowy indywidualne ze starymi towarzyszami walki. Wiele przyjaciół nawiedziliśmy w tym okresie. W dyskusjach nie pomijano również spraw trudnych. I ta szczerota była chyba rzeczą najcenniejszą.

Wracaliśmy z przemożnym wrażeniem, że wizyta nasza pogłębila międzynarodową solidarność w walce o wspólną sprawę — rewolucję socjalistyczną.



Na Aurorze...

Kolarze Francji i Włoch triumfują w Tour d'Europe

W sobotę 18 bm. w belgijskiej miejscowości Namur zakończył się kolarski wyścig Tour d'Europe. Ostatni, dziesiąty etap prowadził z Longwy (Francja) i wynosił 206 km.

Na ulicach Namur z czołówki uciekli Rumun Dumitrescu, uzyskując dość znaczną przewagę; na podejściu do Cyta-deli, gdzie znajdowała się meta szybko toniła przewaga Rumuna. Jednak Dumitrescu, rozpaczyliwym wysiłkiem zdołał ująć pogoni i bardzo wy-czerpany jako pierwszy minął linię mety.

Na końcowym odcinku do-bre pozycje wywalczyli Król-ek, który zajął 6 miejsce oraz Czarniecki — 20. Polska zajęła czwarte miejsce.

Klasyfikacja indywidualna Wyścigu:
1. Riviere (Francja) — 47:56,58, 2. Rohrbach (Fran-cja) — 48:03,31, 3. Ferlenghi

(Włochy) — 48:07,43, 4. Chri-stian (Austria) — 48:08,10, 5. Leclere (Francja) — 48:11,17, 6. Falaschi (Włochy) — 48:12,21, 21. Czernecki — 48:43,41, 28. Więckowski — 49:05,11, 30. Królak — 49:20,23, 53. Kowalski — 49:31,41, 38. Jankowski — 49:37,35, 42. Bu-galski — 49:56,15.

Klasyfikacja drużynowa Wyścigu:
1. Francja — 143:29,29, 2. Włochy — 143:46,51, 3. Aus-tria — 144:23,02, 4. Holandia — 144:57,01, 5. Belgia — 144:58,16, 6. Jugosławia — 145:49,49, 7. Polska — 146:23,36, 8. Rumunia — 146:39,17, 9. NRD — 147:24,43, 10. Dania — 151:38,00.

9 rekordów świata plonem Spartakiady Narodów

Prawie przez dwa tygodnie walczyli najlepsi sportowcy Związku Radzieckiego o tytuły mistrzów Spartakiady Narodów ZSRR w 21 dyscypli-

Na froncie III ligi

Pilkarze Włóknarza Chelmek pokonał jednego z najgroźniejszych swych rywali Beskid Andrychów 3:0 (3:0) i kroczył nadal pewnie na czele tabeli III ligi. Unia Oświęcim po zwycięstwie nad Stalą Huta im. Lenina 2:1 (1:0) zaimuje II miejsce. Poprawił się Dąbski, który wygrał z Budowlanym Nowa Huta 2:0 (1:0). Dalsze wyniki: Bieżanówianka — Sparta Dębni 4:1 (2:0), Stal Żywiec — Tarnovia 1:0 (0:0), Stal Tarnów — Unia Żywiec 4:0 (2:0), Mecz Stal Kabel — Kolejarz Prokocim został przełożony na 29 bm.

1. Włóknarz Chelmek	21	29	59:26
2. Unia Oświęcim	21	28	40:19
3. Beskid	21	25	38:26
4. Dąbski	21	26	36:26
5. Stal Tarnów	21	24	47:38
6. Budowlani			
Nowa Huta 21 22 36:27			
7. Bieżanówianka	21	22	30:30
8. Stal N. Huta	21	21	41:36
9. Stal Żywiec	21	21	27:40
10. Kolejarz Prokocim	20	19	27:33
11. Unia Żywiec	21	18	23:39
12. Stal Kabel	20	15	23:29
13. Tarnovia	20	12	21:35
14. Sparta Dębni	20	7	21:63

nach sportu. Wynikiem tych zmagani było poprawienie 33 rekordów ZSRR, przy czym w 9 konkurencjach uzyskano rezultaty lepsze od oficjalnych rekordów światowych. W czasie Spartakiady poprawiono również 355 rekordów poszczególnych republik.

W klasyfikacji drużynowej pierwsze miejsce w Sparta-kiadzie zajęła reprezentacja Moskwy, która odniosła zwycięstwa w 10 dyscyplinach sportu.

Koszykarze Oxfordu przegrywają
Drużyna koszykówki angielskiego uniwersytetu Oxford nie była groźnym przeciwnikiem dla akademików Politechniki Warszawskiej w niedzielnym spotkaniu na kortach CWKS. Pierwszy występ zespołu oxfordzkiego w Polsce przyniósł mu porażkę 45:60 (23:29).

Porażka zapasników w Rumunii
Zakończony 18 bm. w Bukareszcie międzypaństwowe spotkanie zapasnicze w stylu wolnym Rumunia — Polska, przyniosło zwycięstwo gospodarzom — 5:3.

MISTRZOSTWO KLASY C
Sparta Piaski Wielkie pokonała K. S. Rybówiankę 3:1 (2:1).

„Wesoła wdówka”. 20.45: Audycja dla wsi — 21.00: „Utwory fortepianowe Roberta Schumanna”. 21.37: Muzyka taneczna. 22.00: Dyskusja przed mi-krofonem. 22.30: Muzyka rozrywkowa. 22.40: Koncert absolwentów i Zespołu Szkół Muzycznych w Łodzi. 23.30: „Melodie na dobranoc”.

„GAZETA KRAKOWSKA” ORGAN KW PZPR W KRAKOWIE

Redaguje Komitet Redakcyjny. Wy-dawca: Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa”. Adres Redak-cji: Kraków Wesoła 1, III p. Telefony: redaktor naczelny 509 85, sekretariat odpowiedzialny 215 63, sekretariat techniczny 556 53, dział partyjny 536 23, dział rolny 203-67, dział ekonomiczny 246-87 dział in-steriowy 203-47. Adres administracji: Kraków, Wiślna 2, II p. Tel. 558-62, 588-41. Biuro Ogłoszeń i Re-klam BSW „Prasa”: Kraków, Rynek Gł., 46, tel. 553 40.

KRAKOWKA DUKARNIA PRASOWA
M-7—947

Przed kilku dniami zakończył się w Zakopanem Międzynarodowy XIV Raid Tatrzański, stanowiący największą doroczną imprezę motorową w kraju. Przez trzy dni na górskich trasach Podhala, Gorców i Beskidów walczyli z trudnym terenem i opornym nierzmotocyclom zawodnicy Czechosłowacji, Szwecji, NRD, NRF i Polski, rzucając na szalę całą siłę hartu i woli, by tylko w terminie przybyć na metę.

Co mówią o Raidzie?
S. RUZICKA, dziennikarz „Svet Motoru” tak streszcza swe wrażenia: „Jako zespół motocykliści CSR startowali w Raidzie Tatrzańskim po raz pierwszy. Z odniesionych sukcesów bardzo się cieszymy, tym więcej, że udział w Raidzie przekonał nas naocznie o wielkich walorach sporto- wych tej imprezy. Członkowie moto- rowców polskich reprezentują dobrą technikę jazdy”.

Kierownik ekipy szwedzkiej — STIG HASSELROT: „Trasa nie była za ciężka, ale i nie za łatwa. Czasami trochę zbyt „luźne”. Odcinki jazdy stylowej dobrze dobrane i trudne, ale w praktyce wszystkie przejeżd- dżalne. Odległości poszczególnych punktów kontrolnych wyliczone zo- stały dokładnie i niemal co do me- tra zgadzały się ze wskazaniem li- czników. W sumie impreza bardzo piękna, a zawodnicy szwedzcy z przyjemnością wezmą udział w na- stępnym Raidzie Tatrzańskim, na który przybędą lepiej przygotowani i z nadzieją na lepsze wyniki”.

Redaktor berlińskiego pisma „Der Morgen” — dr LEHMAN: „Organi- zacja bardzo sprawna. Od dyspecera można było w każdej chwili uzyskać szczegółowe informacje o tym, co dzieje się na trasie. Wzruszyła nas wszystkich serdeczne przyjęcie, z jakim spotkali się w Zakopanem za- wodnicy przybyłych na Raid ekip zagranicznych”.

S P O R T Kontredans ligowy trwa nadal...

Dwucyfrowa porażka Wisły Garbarnia opuszcza zagrożoną strefę

Nie chcieliśmy wierzyć, gdy w słuchawce uslysze- liśmy, że krakowska Wisła przegrała z warszawską CWKS 0:12. Dopiero potwierdzenie wiadomości prze- konało nas, że piłkarze Wisły zostali rozgromieni w Warszawie i to w tak rekordowym wyniku, jakiego nie notują polskie kroniki piłkarskie. Drugą niespod- zianką — na szczęście dla nas bardzo przyjemną — jest już trzecie z kolei zwycięstwo Garbarni. Tym razem piłkarze z Ludwinowa pokonali Górnika Zabrze 3:1. Garbarnia po tym sukcesie uplasowała się na ósmej pozycji tabeli.

Pojedynek bydgoskiej Gwardii z jej imienniczką z Warszawy zakończył się remisem 1:1, tak samo opiewał wynik ŁKS z Gdańską Lechią. Ruch pokonał Budowlanych Opole 3:2, a sosenwiecka Stal wygrała z poznzańskim Kolejarzem 1:0.

W spotkaniach II ligi Cracovia znów poniosła porażkę na swoim boisku. Tym razem z warszawskim Marymontem 0:2, a krakowski CWKS zremisował z Wartą 1:1.

Trzecia porażka Cracovii Tym razem z Marymontem 0:2 (0:2)

Już trzecią porażkę w je- siennej rundzie notuje Cracovia. Jeśli jednak zwołenienci białoczerwonych nie spojrze- wiali się sukcesów swej druży- ny w meczach wyjazdowych w Chorowie i Bydgoszczy, to nikt nie przypuszczał, by w Krakowie mogła ona przegrać z Marymontem, zajmującym przecież ostatnie miejsce w ta- beli.

Trzeba jednak stwierdzić, że goście na zwycięstwo absolutnie nie zasłużyli. Było ono dla nich bardzo szczęśliwe. Cracovia przez cały przebieg meczu górowała nad przeciwnikiem, atak prowadzony przez Mor- darskiego strzelał wiele, były okazy ustawicznego bombar- dowania bramki Kuźmy, a mimo to gospodarze nie zdobyli ani jednej bramki. Jak rzadko w którym meczu, prześlado- wał Cracovię wyjątkowo pech. Drużyna warszawskiej wy- starczyła do przerwy dwa cel- ne strzały prawokrzydłowego Zmudzińskiego w 28 i 32 min, a bramkę tych już nie dało się odrobić do końca spotkania. Marymont mógł jeszcze uzy- skać trzeciego gola, gdyż zde- nerwowany Malarz w 34 min. dotknął piłkę ręką na polu karnym, za co sędzia Cyprys z Opola podyktował „jedena- stkę”, jednakże Łuczyński strzelił w aut.

Po przerwie gra toczyła się przez cały czas na stronie go- ści, lecz biało-czerwoni nie mogli zdobyć nawet jednej bramki. Swoją szczęśliwą suk- cesą zawdzięcza Marymont do- skonałe grającej obronie, a zwłaszcza bramkarzowi Kuź- mi, który obronił pokazaną ilo- ść niebezpiecznych strzałów. W ataku wyróżnił się zdobyw- ca obydwóch bramek Zmudzi- ki.

W pozostałych spotkaniach II ligi uzyskano następujące wyniki: Górnik Radlin — CWKS Bdg. 1:1, Górnik Bytom — AKS Chorzów 4:3, Naprzód

Lipiny — Sparta Luban 1:1, Stal Gdańsk — Górnik Wal- brzych 1:1, Stal Mielec — Po- lonia Bytom 0:0, Warta Poz- nań — CWKS Kraków 1:1.

Nowy sukces ludwinowskich piłkarzy Garbarnia wygrywa z Górnikiem Zabrze 3:1 (2:0)

Wystarczył kwadrans na- prawdę koncertowej gry Gar- barni, by odnieść trzecie z ko- lei zwycięstwo w II rundzie. Licznym kibicom Górnika Za- brze, którzy przyjechali do Krakowa pewni sukcesu swej drużyny, która przed tygod- niem pokonała CWKS W-wa 3:2, zrzedły młyn, gdy już w 3 minucie Bożek zdobył prowa- dzenie dla Garbarni, a w dzie- się minut później piękna główka Kolasy ugrzęzła w siat- ce Górnika. Az do 20 minut Garbarnia panowała niepo- dzielnie na boisku i mogła je- szcze podwyższyć wynik.

Górnicy zdeprimowani u- traciła dwóch bramek w krót- kim okresie czasu, ocknili się dopiero po 30 minutach i za- inicjowali dwa niebezpieczne ataki zakończone strzałami Dominika (obronionym nogą przez Stroniarza) i Szaleckiego, przy którym również szczęśliwie interweniował bramkarz Garbarni.

Ostatnie 5 minut przed prze- rwą znów należało do „garba- rzy”, którzy jednak nie wy- konczają swych akcji strza- łem.

Druga połowa już nie była tak emocjonująca, gra się za- ostbrała a poziom tej części spotkania daleki był od tego co widziliśmy do przerwy. — Goście mieli w tym okresie więcej z gry i kilkakrotnie byli o krok od zdobycia bram- ki. W 60 min. powstało groź- ne zamieszanie pod bramką Stroniarza, wyjaśnione przez Felusia, który obronił strzał Fojciśki na linii bramkowej.

Włocza

1. CWKS W-wa	14	20	44:12
2. Ruch Chorzów	14	20	26:15
3. Lechia Gd.	14	17	17:15
4. ŁKS	14	15	25:20
5. Budowl. Opole	14	14	26:28
6. Wisła	14	14	19:23
7. Stal Sosnowiec	14	13	24:27
8. Garbarnia	14	12	20:22
9. Górnik Zabrze	14	12	21:27
10. Kolejarz Poz.	14	12	10:20
11. Gwardia W-wa	14	10	12:24
12. Gwardia Bydg.	14	9	13:24

Dzień

1. CWKS Kr.	16	25	27:12
2. Górnik Bytom	15	20	21:12
3. AKS Chorzów	16	19	28:19
4. Górnik Radlin	16	19	18:13
5. Cracovia	16	17	16:14
6. CWKS Bydg.	16	16	19:17
7. Polonia Bytom	16	16	13:15
8. Górnik Wałb.	16	14	18:26
9. Sparta Luban	16	14	17:28
10. Stal Gdańsk	15	13	21:17
11. Naprzód Lipiny	16	13	22:25
12. Stal Mielec	16	12	17:17
13. Warta Poznań	16	12	10:15
14. Marym. W-wa	16	12	16:30

Nowy sukces ludwinowskich piłkarzy

Garbarnia wygrywa z Górnikiem Zabrze 3:1 (2:0)

W chwilę potem Fojciśk zdo- był bramkę, ale sędzia nie uz- nał jej gdyż napastnik Gór- nika pomógł sobie przy strza- le ręką.

W 62 min. solowy wypad Kolasy stwarza niebezpieczną sytuację dla Górnika. Dominik nie widząc innego sposobu na zatrzymanie skrzydłowego Garbarni, podcina go na polu karnym, a „jedenastkę” zamie- nia Konopelski, w trzecią bramkę. W 75 min. następuje dwa niebezpieczne sytuacje przed bramką Machnika, a Ko- lasa przenosi piłkę z kroka od- bicia od piersi bramkarza go- ści.

Górnik zdobywa na osiem minut przed końcem hono- rową bramkę ze strzału Szalec- kiego.

Sędziował Hasselbusch z Warszawy. Widzów 12 tys.

Kompromitująca przegrana krakowskiej Wisły

Najwięksi nawet pesymiści nie mogli zapewne przypusz- czać, że niedzielne spotkanie krakowskiej Wisły z CWKS zakończy się kompromitują- cą przegrodą dla Krakowian. Wisła przegrała w Warszawie 0:12 (0:5). Tak wysoki wynik nie jest bynajmniej rezultatem jakiejś nadzwyczajnej formy CWKS-u, który grał na nor- malnym poziomie, — ale przede wszystkim „zasługa” bardzo słabej gry formacji defensy- wnych Wisły z bramkarzem Ka- lizem na czele.

W kilku wierszach

W Budapeszcie w pierwszym dniu międzynarodowych za- wodów lekkoatletycznych Pól- lak Grabowski uzyskał w spo- kach w dal doskonały wynik 7,67 m. Wynik ten jest nowym rekordem Polski, lepszym o 16 cm od poprzedniego i równo- cześnie drugim tegorocznym wynikiem w Europie. W biegu na 1500 m Lewandowski zajął szóste miejsce z czasem 3:46,6.

W czasie zawodów kontrol- nych w Spale uzyskano dwa wyniki lepsze od rekordów Polski: Rusinówna w pchnięciu kulą — 14,43 i Piatkowski w rzucie dyskiem — 51,03.

W pełni wywiązał się ze swego ciężkiego zadania kierownik Raidu — dyr. Zdzisław Rudolf, na piątek zdał egzamin z wyznaczenia i przygo- towania trasy działaczącego zakopiańskiego TKM — J. Jasiorkowski, bez zarzutu fungowała służba dyspecerska wspierana rozrzuconymi w terenie radiostacjami LPZ, na słowa po- chwały zasłużyli wreszcie funkcyj- nariusze MO przyczyniając się po- przez zabezpieczenie trasy do sprawnego przebiegu zawodów.

Nie uniknięto wprawdzie niedo- ciągnięć, do których prócz spraw re- gulaminu sportowego należała rów- nież nieduża dekoracja Zakopanego i trujące ustawienie kłopoty z transportem — cieni tych na tle ca- łości organizacji było jednak na- szczęście niewiele i z zaufaniem podkreślamy, że w organizowaniu Raidów Tatrzańskich dokonał się wyraźny postęp.

Nieco statystyki

Trasa Raidu podzielona na 3 dzien- ne etapy liczyła łącznie 720 km. Do I etapu wystartowało 111 zawodni- ków — na mecie III etapu zameldo- wało się 71, przy czym w 100 proc. ukończyła zawody dziewiątka moto- rowców startująca w klasie powy- żej 350 cm.

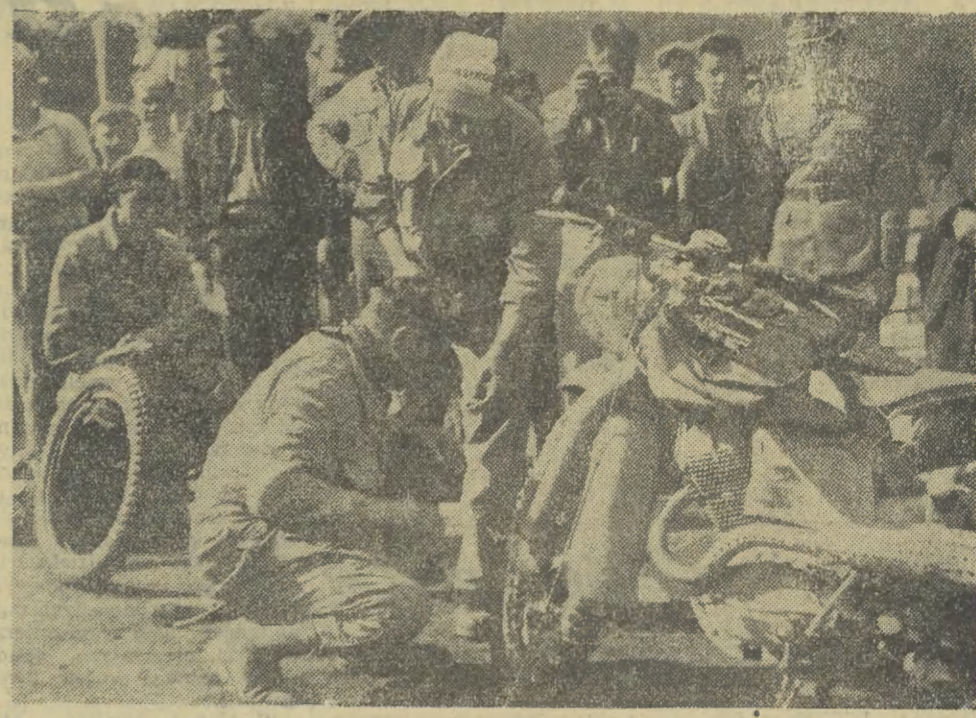
Uczestnicy Raidu zdobyli łącznie 25 złotych medali, 24 srebrnych i 6 brązowych. Wśród zdobywców zo- łoty medal znajduje się 15 Polaków, 7 Czechosłowaków (wszyscy zawo- dnicy CSR startujący w Raidzie), 2 Szwedów i reprezentant NRF.

Najlepszy motocyklista NRF, star- tujący w klasie 250 cm Otto Haas zajął w końcowej punktacji indy- widualnej wszystkich kategorii 10. miejsce. Dział Szwedzi, którzy ukończyli Raid — Hagman i Naes- lund uplasowali się na miejscach 24 i 25, z zawodników NRD najlepiej wypadł Willamowski, który zajął 36. miejsce.

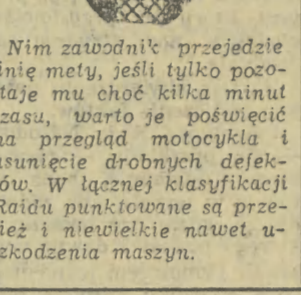
TADEUSZ TOLIŃSKI

Raid Tatrzański na taśmie filmowej

(Fotoreportaż W. Pawłowskiego i W. Piotrowskiego)

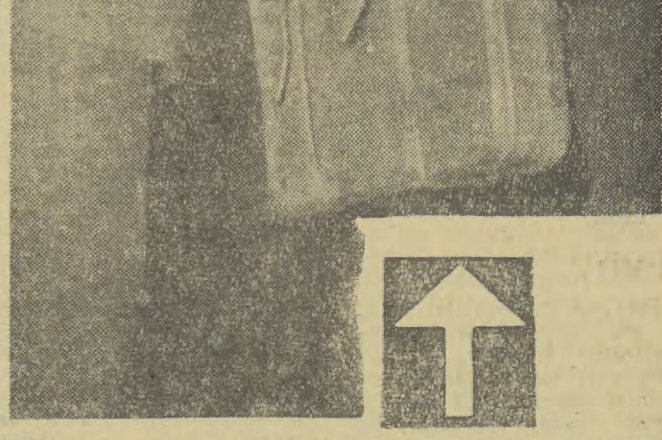
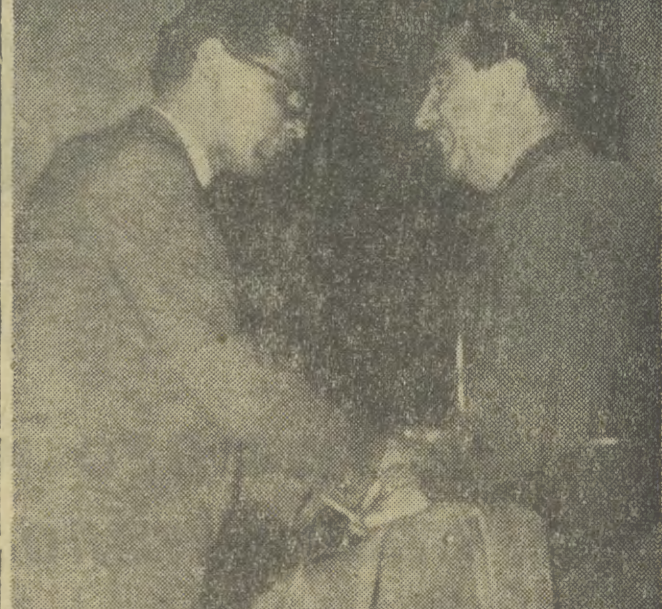


Nim zawodnik przejedzie linię mety, jeśli tylko pozostaje mu choć kilka minut czasu, warto je poświęcić na przegląd motocykla i usunięcie drobnych defektów. W łącznej klasyfikacji Raidu punktowane są przebiegi i niewielkie uszkodzenia maszyn.



Z trójki reprezentantów NRF Raid ukończył tylko jeden. Był nim Otto Haas (na motocyklu NSU), widoczny na zdjęciu w chwili przejazdu przez ostatni odcinek jazdy stylowej przed metą.

Czechosłowak Pudil, który wraz ze swym rodakiem — Polanką ex aequo zdobył pierwsze miejsce w klasyfikacji indywidualnej Raidu.



Zwycięzcy Raidu i zdobywcy czołowych miejsc otrzymali wiele wartościowych nagród. Na zdjęciu przedstawiciel naszej Redakcji wręcza delegatowi Sekcji Motorowej „Uni” skórzany nesener nagrodę „Gazety Krakowskiej” dla najlepszego zawodnika z Krakowa. Zdobył ją widoczny na zdjęciu powyżej (z nr 2 na motocyklu) Zbigniew Pieczara.